

Nowoczesna chlewnia na wysoki połysk

Autor: Mariusz Drożdż

Data: 9 stycznia 2019



Państwo Marta i Karol Łakomy od lat prowadzą gospodarstwo rolne pod Gostyniem, w województwie Wielkopolskim. Pojechaliśmy z kamerą, by zobaczyć efekt decyzji o wybudowaniu nowoczesnej chlewni.

Państwo Łakomy prowadzą dwukierunkowe gospodarstwo w Nowym Dworze k/Krzywinia, które obejmuje hodowlę bydła- 270 sztuk, w tym 100 sztuk krów dojnych oraz trzody chlewnej w cyklu zamkniętym. Ta druga gałąź produkcji, stanowiąca 80 loch, jest w fazie wygaszania. Dwa lata temu producenci podjęli decyzję o budowie nowej chlewni na 300 loch wraz z odchawalnią prosiąt do wagi 30 kg. W marcu zeszłego roku rozpoczęto pracę nad realizacją projektu obiektu, dostosowanego do większej liczby zwierząt, a wykonawcą została firma Kanus.

Tradycja i nowoczesność

Budynek został zaprojektowany w technologii tradycyjnej. Kanały oraz fundamenty wykonane zostały monolitycznie, ściany z silikatów ocieplonych styropianem. –*Obiekt jest wyposażony w system kanalizacji spustowej, typu wekslowego, która pozwala na praktycznie bezobsługowe opróżnianie kanałów z gnojowicy.*– informuje Piotr Pomorski, specjalista ds. inwestycji firmy

Kanus.

Powierzchnia nowo powstałego budynku to 2200 metrów kwadratowych, a otacza go podwójne ogrodzenie- z zewnątrz betonowy płot i od wewnątrz siatka. Poza fizycznym odgródnieniem, w chlewni uwzględniono również bezpieczeństwo biologiczne i ochronę przed ASF. **Ze względu na wymogi bioasekuracji obiekt jest zaopatrzony w misę dezynfekcyjną.**



fot. Mariusz Drożdż

Wnętrze nowoczesnej chlewni.

Bez inwestycji nie ma inwestycji

Realizacja nowoczesnego projektu wymaga sporych nakładów środków. –*Obiekt w całości, z drogami, ze zbiornikiem na gnojowicę, z przepompownią, to jest koszt około 4,5 mln brutto.*– liczy Karol Łakomy, właściciel inwestycji. O zaplecze technologiczne chlewni zadbała firma Big Dutchman. Projekt obejmował także wyposażenie budynku **w nowoczesne systemy komputerowe do zarządzania obiektem, również na odległość.** W sektorze porodowym zainstalowano system Easy Slider, który na podstawie przetworzonych informacji umożliwia dostosowanie dawki dla każdej lochy z osobna. Technologiczne udogodnienia od firmy Big Dutchman pozwalają na sterowanie systemem z dowolnego miejsca, z wykorzystaniem urządzeń mobilnych – (...) **jest licencja na smartfon oferowana przez naszą firmę.** *Z dowolnego miejsca na świecie, wyjeżdżając na przykład na wakacje, możemy podejrzeć jaka jest temperatura w budynku, czy są jakieś alarmy.*– mówi Artur Balcerowiak, dyrektor ds. sprzedaży Big Dutchman Polska.

Dowiedz się więcej z naszego materiału video:

Nowoczesna chlewnia i nowy materiał genetyczny

W styczniu rozpoczęło się zasiedlanie chlewni w cyklu, 3-tygodniowym materiałem genetycznym, który dostarczyła firma Topigs Norsvin. – *Rolnik będzie miał siedem grup produkcyjnych, każda grupa będzie liczyła około 45 macior.*



fot. Mariusz Drożdż

Obiekt czeka na nowy materiał genetyczny.

Kolejno, co cztery tygodnie będzie odsadzana taka grupa i następnie inseminowana. - opisuje Piotr Paszkiel – kierownik regionalny firmy Topigs Norsvin. W tym systemie hodowca jest w stanie wyprodukować naraz 500 prosiąt. Materiał genetyczny namnażany jest w Polsce lub przywożony z zagranicy, tj. Holandii, Niemiec, Danii. Firma Topigs Norsvin zapewnia ciągłe wsparcie w zakresie doradztwa. Tym sposobem uzyskuje się wskazówki, jak otrzymywać najlepsze wyniki. – *Każdy prosiak, którego rolnik jest w stanie odsadzić, decyduje o tym, czy stado funkcjonuje na plusie czy na minusie.* - mówi Piotr Paszkiel z Topigs Norsvin.

Żywnienie to fundament

Kluczem do sukcesu jest potencjał genetyczny oraz merytoryczne wsparcie serwisu firmy, zapewniającej materiał genetyczny.



fot. Mariusz Drożdż

Marta i Karol Łakomy oraz dr Mirosław Wantuła z firmy Blattin.

Niemniej, każdy producent trzody wie, że podstawą jest optymalne żywienie. Z gospodarstwem Marty i Karola Łakomy od ponad dwóch lat współpracuje doradca żywieniowy firmy Blattin. Zarówno pasze dla loch prośnych, karmiących, prestarter i starter będą przygotowywane na miejscu w oparciu o duńskie produkty firmy Vilomix, **która w zeszłym roku stała się większościami udziałowcem firmy Blattin**. Kierownik działu żywienia trzody chlewnej Blattin, dr Mirosław Wantuła, podkreśla, że trzeba zwracać uwagę również na aminokwasy strawne. – (...) *W swoich premiksach mamy wiele dodatków żywieniowych, które pomagają uzyskać bardzo wysokie wyniki produkcyjne. (...) Wiele ferm w Danii, które są obsługiwane przez Vilomix osiąga ponad 35% prosiąt odsadzonych, a mamy kilka ferm, które osiągnęły nawet 40 prosiąt odsadzonych od lochy w ciągu roku.* – podkreśla ekspert z Blattin.

Sposób na rynek trzody chlewnej

Zarówno hodowca, jak i doradcy żywieniowi liczą na to, że dzięki duńskim programom żywieniowym będą osiągać wysokie wyniki hodowlane, co jest istotne w czasach kryzysu na rynku trzody chlewnej. – *Chcemy się też zabezpieczyć na ciężki okres.*



fot. Mariusz Drożdż

Uroczyste otwarcie nowego obiektu.

Pozostałe budynki przerabiamy na tuczarnie. W razie niemożności sprzedaży prosiąt będziemy

je po prostu tuczyć.– stwierdza właściciel nowo otwartej chlewni.

Przecinaniu czerwonej wstęgi towarzyszyło około 250 zainteresowanych powstaniem nowej chlewni. Nie zabrakło również obecności duchownego, który poświęcił obiekt. Z pewnością nie tylko niebiańskie moce będą decydować o sukcesie nowej hodowli, ale przede wszystkim wiedza hodowców i wsparcie doradców z firm, sygnujących przedsięwzięcie.